

Departament Komunikacji Społecznej

ul. Słonimska 1

15-950 Białystok

tel.: 85 879 79 79

opinia@um.bialystok.pl

Mural na XI liceum

Dodana: 10.11.2021 14:02

Kategorie: Aktualności | Edukacja | Murale

Dziś (10 listopada) w XI Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku odsłonięto mural inspirowany rysunkiem rotmistrza Witolda Pileckiego przekazanym w liście do swojej chrześnicy w 1944 roku.

Nowy mural został namalowany na budynku przy ulicy Grottgera. Od 2007 r. patronem szkoły jest rotmistrz Witold Pilecki.

Witold Pilecki (1901-1948) był polskim żołnierzem, rotmistrzem kawalerii, uczestnikiem kampanii wrześniowej 1939 r. i współorganizatorem podziemnej Tajnej Organizacji Wojskowej, która w 1943 r. została włączona do struktur Armii Krajowej. W 1940 r. sprowokował swoje aresztowanie w celu przedostania się do obozu koncentracyjnego Auschwitz i zdobycia informacji dotyczących traktowania więźniów przez Niemców. Był współorganizatorem obozowej organizacji konspiracyjnej. W 1943 r. zagrożony dekonspiracją uciekł z obozu. Działał w Kedywie, czyli Kierownictwie Dywersji Komendy Głównej AK. W latach 1944-45 przebywał w niewoli niemieckiej, następnie służył w II Korpusie Polskim we Włoszech. Kochał ojczyznę i całe życie poświęcił służbie.

W 1944 r. napisał do swojej chrześnicy Zosi Serafin list ozdobiony rysunkiem, na którym znajduje się kościół, dwór, park, dziedziniec... Wszystko emanuje spokojem i ciszą. Jedynie wysoko nad miasteczkiem pędzi kawalerzysta na koniu. Witold Pilecki dopisał na brzegu kartki: „A nad tym unosi się jak duch/Duchem tam tylko teraz być mogę”. Można się zastanawiać, czy to jego opiekuńczy duch szybuje po niebie w postaci jeźdźcy, by odnieść triumf nad złem wojny i wszechobecną śmiercią? Czy ojciec chrzestny, poprzez ten obrazek próbował powiedzieć małej Zosi, że może być spokojna, bo on czuwa i bierze na siebie zadanie przywrócenia spokoju sprzed wojny?

– Teraz ten opiekuńczy duch, którego wizerunek znalazł się na ścianie XI liceum, będzie przypominać uczniom, nauczycielom, mieszkańcom, że ojczyzna to nie jest jakaś odległa kraina. To kraj, w którym się urodziliśmy i żyjemy w nim tu i teraz. I w którym pracujemy dla wspólnego dobra – powiedział zastępca prezydenta Białegostoku Rafał Rudnicki.

Witold Pilecki w 1945 r. wrócił do kraju. Dwa lata później został aresztowany, oskarżony o kierowanie wywiadem na rzecz władz RP na uchodźstwie. W 1948 r. skazano go na karę śmierci i stracono.

Kamila Bogacewicz

Galeria



